

**PROTOKÓŁ NR XLII/09  
Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ W MROCZY  
W DNIU 18 GRUDNIA 2009 ROKU.**

Posiedzenie XLII Sesji Rady Miejskiej w Mroczy rozpoczęło się o godzinie 11.00, a zakończyło o godzinie 13.30. Obrady toczyły się w Sali Konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Mroczy.

W posiedzeniu udział brali radni Rady Miejskiej w Mroczy, według załączonej do niniejszego protokołu listy obecności oraz zaproszeni goście, według załączonej do niniejszego protokołu listy obecności.

Przebieg posiedzenia protokołowała Dorota Kozłowska-Janiak – podinspektor ds. obsługi Rady Miejskiej.

**Ad. 1/**

**Otwarcie i stwierdzenie quorum**

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński, który powitał wszystkich radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził obecność 14 radnych, co stanowi quorum i obrady są prawomocne.

Przewodniczący Rady Miejskiej wnioskował o uzupełnienie pkt. 5 projektu porządku obrad o uchwałę w sprawie:

**1. przystąpienia do realizacji projektów konkursowych, nie wymagających wkładu własnego, w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Europejskiego Funduszu Społecznego**

Głosowanie: 14 głosów za

0 głosów przeciw

0 głosów wstrzymujących

Porządek obrad XLII Sesji Rady Miejskiej w Mroczy został przyjęty jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Ad. 2/**

**Przyjęcie protokołu z obrad XLI sesji**

Przewodniczący wnioskował o przyjęcie protokołu z XLI Sesji Rady Miejskiej bez odczytywania. Protokół ten był do wglądu w Biurze Rady, a w dniu sesji został wyłożony na sali obrad.

Radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie: **14 głosów za**

**0 głosów przeciw**

**0 głosów wstrzymujących**

Protokół z XLI Sesji Rady Miejskiej został przyjęty jednogłośnie.

**Ad. 3/**

**Informacja Burmistrza o realizacji uchwał podjętych na XLI Sesji Rady Miejskiej oraz pracy w okresie międzysesyjnym**

Informacje Burmistrza Miasta i Gminy Mrocza: o realizacji uchwał podjętych na XLI sesji oraz pracy w okresie międzysesyjnym stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

*W trakcie wystąpienia przybył spóźniony radny Zbigniew Przybylski. Rada obraduje w składzie 15 osobowym.*

**Ad. 4/**

**Interpelacje i zapytania**

**Radna Iwona Urbańska-Kloskowska:** Panowie Burmistrzowie, Szanowni Goście, Państwo Radni. Mam 2 pytania. 1. W związku z aurą, która jest za oknem, zaczął ostro padać śnieg, jest mróz. Droga z Witosławia do Orla jest bielusieńka. Od Orla do Mroczy wygląda troszeczkę lepiej. Moje pytanie, kiedy jakieś piaskarki się pojawią i będziemy mogli spokojnie i bezpiecznie jeździć? 2. To pytanie już kiedyś padło, ale nie było odpowiedzi. Dotyczy obiadów szkolnych, tzn. są zainteresowani rodzice wykupywaniem obiadów. W tej chwili obiady są tylko z opieki społecznej dla pewnej grupy dzieci, a są tacy którzy chcieliby płacić za te obiady i je kupować. Czy będzie taka możliwość, czy nie, jeżeli tak to kiedy?

**Sołtys sołectwa Kaźmierzewo – Kazimierz Musiał:** 1. Czy będzie brygada dokonująca wycinek drzew? 2. Chodzi i wycinkę drzew nad polami rolników. Prosiłbym o wystąpienie do Rejonowego Zarządu Dróg, bo to jest droga powiatowa. Teraz jest okres zimowy, więc można by to zrobić. 3. Jak wygląda sprawa asfaltu na drodze w Kaźmierzewie?

**Ad. 5/**

**Podjęcie uchwał w sprawach:**

*Projekty wszystkich uchwał czyta Radny Mieczysław Tarnolicki.*

**1) dokonania zmian w budżecie Miasta i Gminy Mrocza na 2009r.**

*Brak dyskusji nad uchwałą.*

Głosowanie: **15 głosów za,**  
**0 głosów sprzeciwu**  
**0 głosów wstrzymujących**

Uchwała Nr **XLII/123/09** została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## 2) uchwalenia budżetu gminy na rok 2010r.

**Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza – Wiesław Gozdek:** Przyjęto dochody budżetu Gminy w wysokości 29.500.417 zł w tym dochody bieżące w wysokości 23.783.477 zł oraz dochody majątkowe w wysokości 5.716.940 zł. Planowane dotacje i środki na inwestycję w wysokości 5.098.940 zł i dochody ze sprzedaży mienia w wysokości 618.000 zł. Planowane wydatki w budżecie roku 2010 wynoszą 31.500.417 zł w tym wydatki bieżące 22.290.117 zł oraz wydatki majątkowe przeznaczone na inwestycje – 9.210.300 zł. Różnica pomiędzy dochodami, a wydatkami tworzy deficyt budżetowy w wysokości 2.000.000 zł. Zakładowy deficyt zostanie sfinansowany przychodami z zaciągniętego kredytu w wysokości 1.200.000 zł oraz pożyczki w wysokości 800.000 zł. W budżecie utworzona została rezerwa:

- na wydatki bieżące: 283.500 zł,
- na inwestycje: 800.000 zł.

Dochody i wydatki na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej wynoszą 4.320.239 zł. Zaplanowane zostały środki w formie dotacji na realizację zadań dla:

- gminnych instytucji kultury i bibliotek w wysokości 1.350.000 zł,
- niepublicznych i publicznych placówek oświatowych w wysokości 242.210 zł.

Zapisane dochody i wydatki dla ZGK zaplanowano w wysokości 6.269.000 zł, to koszty bieżące oraz wydatki majątkowe w wysokości 180.000 zł.

Zaplanowane zostały środki na przedsięwzięcia realizowane w ramach Funduszu Sołeckiego w nowej formule. W projekcie budżetu na 2010r. przedstawiono również łączną kwotę długu i spłat na koniec 2010r. Wartość długu wynosić będzie 7.615.716 zł co stanowi 25,82% do dochodu. Jak wynika z powyższego dług jest stosunkowo duży, ale nie stanowi zagrożenia dla bezpiecznego finansowania zadań bieżących i inwestycyjnych w przyszłych latach. Pragnę podkreślić, iż środki jakie możemy przeznaczyć na inwestycje są zbyt małe, dlatego istnieje potrzeba korzystania z kredytów i pożyczek aby przyspieszyć rozwój gminy przy jednoczesnym korzystaniu ze środków UE. Jesteśmy samorządem, który w ostatnich latach bardzo dużo realizuje inwestycji w różnych systemach finansowania. Wybrana polityka inwestycyjna daje szansę wykonania wielu zadań, które poprawiają braki infrastrukturalne. W roku 2010 wydatki na inwestycje zaplanowano w wysokości 9.210.300 z tego:

- z własnego budżetu 2.446.100 zł,
- kredyty i pożyczki 2.000.000 zł,
- środki zewnętrzne 4.764.200 zł.

Jak widać przeszło 50% środków to środki zewnętrzne, to dobrze świadczy o działaniach naszego samorządu, jego determinacji i konsekwencji.

Najważniejsze z nich to:

- obwodnica miasta Mrocza,
- budowa drogi Mrocza – Krukówko,
- świetlica w Wyrzy i Matyldzinie,
- przebudowa sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Mroczy,
- modernizacja sieci wodociągowej i ujęć wody w gminie.

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie, Szanowni Goście. Jak widać iż zmniejszone są dochody w niektórych działach:

- podatek rolny,

- odpis od podatku dochodowego od osób fizycznych,  
- zmniejszona subwencja wyrównawcza, to jednak przedstawiony Państwu pod obrady projekt budżetu jest ambitny i dający gwarancję pokrycia wszystkich potrzeb roku 2010. Z pewnością nie jest to budżet łatwy do zrealizowania, jednak nasze wspólne duże doświadczenia ostatnich lat pozwolą mieć przekonanie, że przyjęty budżet roku 2010 będzie wykonany. Zakładam, że jest to budżet elastyczny, który w trakcie kolejnych sesji będzie modyfikowany w zależności od okoliczności, które pojawią się w czasie jego realizacji. Wysoka Rada prawem miejscowym stanowi ten dokument i ma prawo do koniecznych zmian, po to aby go skutecznie zrealizować.

Panie Przewodniczący, Szanowni Radni. Przedstawiony dokument był szczegółowo omawiany na wspólnym posiedzeniu komisji, dlatego w swoim wystąpieniu pozwoliłem sobie na przedstawienie krótkiego wprowadzenia w takim zakresie. Projekt budżetu zgodnie z przepisami został złożony do RIO celem przedstawienia opinii. Pragnę podkreślić, że zarówno projekt budżetu oraz wykazany w nim deficyt budżetowy otrzymał pozytywną opinię RIO. Wobec powyższego proszę Wysoką Radę o przyjęcie budżetu w przedstawionym projekcie.

**Skarbnik Miasta i Gminy Mrocza – Bożena Brzezińska:** Chciałabym powtórzyć i dodać nieco autopoprawek do tej uchwały, ponieważ Państwo w materiałach wcześniej dostali uchwałę, która złożona była z projektem budżetu 15 listopada. Dzisiaj otrzymali Państwo uchwałę budżetową z autopoprawkami, które omówiłam szczegółowo na komisji w tej chwili chciałabym jeszcze uszczegółwić te autopoprawki.

*Projekt uchwały budżetowej z autopoprawkami stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

**Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy – Romuald Rosiński:** Ogłaszam 15 minut przerwy.

PRZERWA 11.35 – 11.50.

**Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy – Romuald Rosiński:** Wznawiam obrady po przerwie. Proszę komisje o opinię na temat projektu budżetu.

**Zastępca Przewodniczącego Komisji Oświaty i Polityki Społecznej – Barbara Półgęsek:** Zostałam upoważniona do przekazania opinii. Opinia Komisji Oświaty i Polityki Społecznej w sprawie uchwały budżetowej na 2010r. jest pozytywna. Należy dodać, że mamy dużo wątpliwości i są osoby wstrzymujące się.

**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej: Zbigniew Przybylski:** Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Panowie Burmistrzowie. Komisja Rewizyjna wyraża pozytywną opinię co do projektu budżetu przy jednym głosie wstrzymującym.

**Przewodniczący Komisji Budżetu, Infrastruktury Gospodarczej i Rolnictwa – Janusz Heymann:** Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Panowie Burmistrzowie, zaproszeni goście. Komisja Budżetowa po zapoznaniu się z projektem budżetu pomimo pewnych wątpliwości pozytywnie opiniuje projekt budżetu na 2010r. w przedstawionej formie.

**Radny Marcin Klebs:** Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado. Zostałem upoważniony przez Gminną Radę Sportu (GRS) jako przewodniczący, żeby przedstawić opinię dotyczącą projektu budżetu na 2010r. w części dotyczącej sportu.

Na poniedziałkowym posiedzeniu GRS postanowiono pozytywnie zaopiniować proponowany projekt budżetu dotyczący sportu. Zwrócono jednak uwagę na kilka rzeczy. Pierwsza dotyczy dofinansowania w kwocie 170.000 zł Ośrodka Przygotowań Olimpijskich. Niepokój budzi fakt, że na etapie budowy wiele mówiono, że ten obiekt będzie samowystarczalną instytucją. W budżecie w przyszłym roku z własnych środków musimy wygospodarować wstępnie 170.000 zł. Wiadomo, że jest to obiekt nowy i należy go odpowiednio wyposażać, ale uważa się, że tak duża kwota z pieniędzy gminnych nie powinna trafić do placówki, która zajmuje się szkoleniem centralnym. GRS ma nadzieję, że w przyszłości właściwa kontrola oraz pomysłowe zarządzanie tym obiektem przyniesie planowane korzyści i koszty utrzymania zbilansują się. Drugą uwagą jest to, że stosunkowo mała kwota z całego budżetu sportowego przeznaczona jest na szeroko rozumianą działalność rekreacyjno – sportową. Zauważono, że duża suma przeznaczona jest na utrzymanie bazy infrastruktury sportowej, która nie do końca służy działalności rekreacyjnej. Cieszy natomiast fakt, że przeznaczają się środki na remont sali gimnastycznej przy SP Mrocza. Remont poprawi standard pracy w tej placówce i stworzy większe możliwości dla wszystkich mieszkańców do uprawiania sportów rekreacyjnych w naszej gminie.

**Radna Iwona Urbańska – Kłoskowska:** Szanowni Państwo nie zastosuje się do wskazania p. Skarbnik z posiedzenia Komisji, kiedy to Pani mówiła, żeby nie dyskutować za dużo na sesji, tylko zadawać pytania wcześniej gdyż cytując słowa p. Sekretarza: „Obywatel ma prawo wiedzieć”. Idąc tym tokiem myślenia obywatel ma prawo wiedzieć o różnych sprawach, o różnych mechanizmach...

**Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy – Romuald Rosiński:** Przepraszam, ale to już nie jest wypowiedź merytoryczna, bo to jest Pani opinia. P. Skarbnik powiedziała, żeby nie dyskutować niepotrzebnie, tylko chodzi o fakty, liczby, konkrety. Bardzo proszę o konkretną wypowiedź, a nie o barwną.

**Radna Iwona Urbańska – Kłoskowska:** W planach WPI były następujące pozycje: przebudowa świetlic w Izabeli i Jeziorkach Zabartowskich 2008-2009r., budowa dróg utwardzonych Witosław – Orle do szkoły 2009-2010r., drogi Jeziorki Zabartowskie – Rajgród 2009-2010r. W planach budżetu na 2010r. nie zostały zabezpieczone środki na te inwestycje z powodu innych wydatków. Proszę Państwa na terenie miasta Mroczy robi się bardzo dużo, nie przeczę. Ostatnio był przygotowany internat przy Ośrodku Olimpijskim, został wyremontowany Urząd Miasta i Gminy Mrocza, w planach na najbliższy rok jest duży remont MGOKiR, rozpoczęcie budowy obwodnicy i remont ulic miejskich zgodnie z WPI. Pierwsza sprawa. Dlaczego pieniądze na drogi miejskie zostają bez zmian, natomiast pieniądze na drogi wiejskie zostały w tym momencie gdzieś tam wycofane, zatrzymane. Nie wiadomo kiedy te drogi będą robione? Dla Izabeli, Jeziorek Zabartowskich, Rajgrodu właściwie w ostatnim czasie nie było prawie nic zrobione, nie licząc zatoczki w Izabeli, bo zatoczka była zrobiona, a przystanku wiaty nie ma i kawałek chodnika w Jeziorkach zabartowskich, który był zrobiony ze środków powiatowych. Wydaje mi się, że wszyscy obywatele są równi i wszyscy równo płacą podatki i tak też odczuwają to obywatele małych miejscowości. Tymczasem odnoszę wrażenie, że ta przepaść między miastem, w którym się dużo robi, a wsią, szczególnie tymi małymi wioskami, gdzie robi się nie wiele jest co raz większa. Ludzie czują się pokrzywdzeni, ludzie mają pretensję i odnosi się wrażenie, że mamy kategorię obywateli A i kategorię

obywateli B. To jest moje subiektywne zdanie, ale to jest również zdanie wielu mieszkańców tych małych miejscowości.

**Radny Arkadiusz Lange:** Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panowie Burmistrzowie. Zgodnie z moją deklaracją na wspólnym posiedzeniu komisji w ubiegły piątek chciałem złożyć krótki wniosek formalny do projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta i gminy Mrocza na rok 2010. Tak jak obiecałem nie chciałem wywoływać dyskusji, bo ten problem był szeroko dyskutowany na komisji wcześniej, była ta dyskusja podejmowana. Dlatego pozwolę sobie odczytać projekt wniosku formalnego, który chciałem, żeby był poddany pod głosowanie. Działając w oparciu o art. 18 ust. 2 pkt 4 ustawy o samorządzie gminnym w związku z art. 183 ust. 2 ustawy o finansach publicznych chciałem zgłosić wniosek formalny do projektu budżetu gminy na rok 2010. Wnioskuje o przesunięcie środków w wysokości 241.970 zł z działu 900, rozdziału 90095 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska, zgodnie z klasyfikacją budżetową na następujące zadania:

1. kwotę 110.000 zł do działu 900, rozdział 90003 – oczyszczanie miast i wsi z przeznaczeniem na zwiększenie środków związanych z utrzymaniem czystości na terenie miasta i wsi w ramach umowy z Zakładem Gospodarki Komunalnej,
2. pozostałą kwotę 131.970 zł proponuję przesunąć do działu 600 Transport i łączność, aby zabezpieczyć środki na inwestycje związaną z utwardzeniem ulicy Koziej w Mroczy.

Proponowane zmiany nie powodują zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków i jednocześnie zwiększenia deficytu budżetowego, czyli nie wymagają szczególnego trybu procedowania. Uzasadnienie: zabezpieczone środki w ramach działu 90095 przeznaczone są na finansowanie nowego referatu gospodarki komunalnej. Nie znajdujemy uzasadnienia ekonomicznego oraz merytorycznego dla zasadności powołania takiej instytucji. Zadania związane z realizacją utrzymania czystości na terenie miasta i wsi należy, naszym zdaniem, zachować w ramach struktur organizacyjnych Zakładu Gospodarki Komunalnej, który dysponuje odpowiednim potencjałem, doświadczeniem i zapleczem technicznym do realizacji tego typu zadań.

**Skarbnik Miasta i Gminy Mrocza – Bożena Brzezińska:** Panie Przewodniczący, Szanowni Radni. W kwestii formalnej do tego wniosku. Pan radny Lange podał kwotę 241.970 zł. Na komisji tłumaczyłam, że w § 4300 jest 15.000 zł na opracowanie projektu likwidacji azbestu. Tutaj jest Kierownik Rolnictwa i przyzna mi rację, że taka dyspozycję dostał do wydatkowania w 2010r. oraz 1.000 zł na opłaty środowiskowe. Łączna kwota nie podlegająca temu referatowi to jest kwota 16.000 zł. Proszę sprecyzować wniosek.

**Radny Arkadiusz Lange:** Odnosiłem się do projektu uchwały budżetowej, który miałem do dyspozycji. Nie znalazłem w poprawkach, które Pani sygnalizowała przeniesienia tych środków, dlatego pozwoliłem sobie zostawić tą kwotę, ale jeżeli Pani...

**Skarbnik Miasta i Gminy Mrocza – Bożena Brzezińska:** One tam pozostają, bo tam jest ich formalne miejsce. To nie jest przesunięcie. One muszą tam pozostać. Tam jest ich klasyfikacja.

**Radny Arkadiusz Lange:** To dobrze, żeby uporządkować o tą kwotę 16.000 zł, czyli chciałem w takim razie poprawić mój wniosek formalny, że pozostałą kwotę 131.970

zł zmniejszamy o kwotę 16.000 zł, czyli zostanie nam 115.970 zł. Czyli wprowadzam autopoprawkę do tego wniosku, że pozostałą kwotę, czyli 115.970 zł proponuję przesunąć do działu 600 Transport i łączność, aby zabezpieczyć środki na inwestycję związaną z utwardzeniem ulicy Koziej w Mroczy.

**Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza – Wiesław Gozdek:** Chciałbym się ustosunkować do tego wniosku. Panie Radny, czy Pan zbilansował wszystkie potrzeby jakie są potrzebne na utrzymanie czystości miasta i wsi, bo Pan z kwoty 225.970 zł zabiera kwotę 115.970 zł na ulicę Kozią i pozostałą kwotę na sprzątanie. Czy Pan dokonał takiej analizy, że kwota 110.000 zł starczy na pokrycie wszystkich kosztów związanych z utrzymaniem czystości na wsi i w mieście.

**Radny Arkadiusz Lange:** Panie Burmistrzu, kwestia bilansowania tych środków. Ja mogłem dysponując ogólną wiedzą na temat potrzeb ZGK, które były sygnalizowane na poprzednich kwestiach, szczególnie na sesji, na której był dyskutowana kwestia zwiększenia opłat za wodę, gdzie byłby sygnalizowany brak środków związanych z utrzymaniem czystości w mieście. Mamy świadomość, że 53.000 zł. już w budżecie mamy zapisane na utrzymanie środków czystości czy na gospodarkę związaną z utrzymaniem dróg, zimowym utrzymaniem dróg i opróżnianiem dzwonów i wywożeniem nieczystości z terenu miasta. Dodając te 110.000 zł ze wstępnych deklaracji, które były podjęte przez p. kierownika ZGK, w tym czasie sygnalizował, że brakuje mu do utrzymania miasta kwoty 20.000-30.000 zł. Ja pozwoliłem i tak tą kwotę zwiększyć sobie do, łącznie będzie to ponad 160.000 tys., w związku z tym, że dochodzi nam kwestia utrzymania wsi, czyli stworzenia ekipy, brygady, która będzie zajmowała się utrzymaniem czystości wokół świetlic i na terenie wsi. Moim zdaniem ekipa 2-3 osobowa pewnie sobie z tym poradzi. Tak to sobie wstępnie skalkulowałem. Oczywiście jest to temat otwarty, bo wymaga on doprecyzowania ze strony ZGK i gminy z zakresu dokonywanych czynności w ramach utrzymania czystości i porządku na terenie miast i wsi. Nie twierdzę, że te środki całkowicie wystarczą, być może pojawi się znowu problem, że kierownik ZGK będzie szukał pieniędzy dodatkowych. Wydaje mi się, że ta kwota powinna wstępnie zabezpieczyć utrzymanie czystości na terenie miasta i wsi.

**Skarbnik Miasta i Gminy Mrocza – Bożena Brzezińska:** Przepraszam, p. Burmistrzu, jeszcze jedna uwaga, bo to jest tak na szybko. Pan radny podzielił kwoty, w związku z tym nie dopowiedziałam jednej jeszcze sytuacji, o której mówiłam na komisji, że w tej kwocie 225.970 zł jest 45.000 zł z przesunięcia zatrudnionych już pracowników. W związku z tym p. Radny ta kwota też nie podlega przesunięciu na te zadania, które Pan powiedział, dlatego że ta kwota jest przesunięta z administracji na rzecz tego referatu. Są to osoby już zatrudnione, w związku z tym proszę w dalszym ciągu sprecyzować wniosek.

**Radny Arkadiusz Lange:** Patrząc na kwoty, które Państwo zaproponowaliście na utrzymanie czystości na terenie miasta i wsi mam pewną wątpliwość.

**Skarbnik Miasta i Gminy Mrocza – Bożena Brzezińska:** To są kwoty z przesunięć tylko.

**Radny Arkadiusz Lange:** Nagle okazuję się, że utrzymanie 5 pracowników i kierownika będzie kosztowało, minimalna płaca pracownika jest na poziomie 18.000 – 20.000 zł rocznie, czyli jeżeli mamy 5 pracowników zatrudnić to jest ok. 100.000 zł. Mamy kierownika, którego płaca na pewno nie będzie minimalna, będzie wyższa,

czyli nagle się robi nam kwota 140.000 – 150.000 zł. Ten fundusz płac nam się nagle robi na poziomie...

**Skarbnik Miasta i Gminy Mrocza – Bożena Brzezińska:** Zaraz sprecyzuję p. Radny. W wyliczeniach nie wzięłam kwot brutto, tylko wzięłam kwoty po refundacji z Urzędu Pracy. Nie tworzyłam tu rezerwy, żeby wykorzystać pełne płace tylko to będą zatrudnione osoby z biura pracy po refundacji, w związku z tym ma Pan rację, że są to kwoty małe, ale to są po refundacji, a nie są to kwoty w całych wysokościach wynagrodzenia.

**Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza – Wiesław Gozdek:** Czytałem protokół z posiedzenia komisji i tam p. Skarbnik podała szczegółową analizę kosztów finansowania. Panie Radny życzyłbym sobie i Pana upoważnię do tego, aby Pan z zespołem 5 ludzi zarządzał i dbał o czystość w Mieście i Gminie Mrocza, w 29 miejscowościach jakie mamy. Kierownikowi Narloch, niech Pan powie ilu ludzi jest teraz oddelegowanych do sprzątnięcia tylko miasta.

**Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej – Marcin Narloch:** Cały czas w obrębie miasta pracuje od 10 do 15 osób. W skład wchodzi różni pracownicy. (...) część jest zatrudnionych z ZGK.

**Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza – Wiesław Gozdek:** Szanowni Państwo i Panie wnioskodawco tego tematu. Nie wiem dlaczego Pan patrzy bardzo pesymistycznie na ten ruch, który my chcemy zrobić. Chcę podkreślić tylko taką jedną rzecz, że to wszystko co dzieje się w naszym samorządzie, jeżeli chodzi o podejmowanie decyzji zmian strukturalnych, organizacyjnych, wydatkowania publicznych pieniędzy zmierza do jednego, żeby jak najmniej pieniędzy wydawać, a skutecznie rozwiązać problemy. To jest zasadniczy i główny cel, który nam przyświeca. Tworzenie tej struktury jest to tylko przesuwanie środków finansowych, które w tej chwili wydatkowane są z różnych paragrafów, o czym informowała p. Skarbnik. Z naszego budżetu na sprzątnięcie miasta i zadośćuczynienia oczekiwania mieszkańców, lokalizacji kosza na śmieci, postawienia znaku skrzywionego przez naszych mieszkańców i wiele innych rzeczy. Jeżeli zbilansujemy te wszystkie pieniądze, które w różnych działach, paragrafach są przypisane na utrzymanie czystości tylko w mieście i przy niewielkim udziale na wsi. Proszę pamiętać, że od 1 stycznia nie będzie w środkach rad sołeckich pieniędzy na utrzymanie i porządkowanie wsi. To wszystko przejdzie w gestię tego zespołu ludzi i w związku z czym nie wyobrażam sobie, żeby dać radę 5-ciom ludźmi i sprzątnąć cały obręb. Jest to po prostu niemożliwe. Jeżeli Pan widzi taki mechanizm, to ja będę to z całą dozą ciekawości obserwował i Panu powierzymy zarządzanie, żeby ten zakres obowiązków, który chcemy przypisać tej strukturze organizacyjnej, czyli koszenie trawników, sprzątnięcie wiat PKS-u, pielęgnacja drzew, pielęgnacja krzewów, sadzenie i wiele innych rzeczy, które rozmieszczone są na terenie miasta i wsi to pozwoli przy tej sile sprzątnąć. No niestety się nie da. Oczywiście Pan w swoim wystąpieniu na komisji zarzuca mi, że ja podejmuję próby, że ja na zasadzie pewnych doświadczeń. Pewnie, że wchodzimy w ciemno, ale jestem przekonany i dlatego są takie są decyzje, że wchodzimy w to. Jestem przekonany, że ten kolejny rok pozwoli nam zweryfikować i stworzy taki system, który będzie skuteczny, dobry i poprawi estetykę na terenie miasta i wsi. Nie chcę, żeby sołtys, mieszkańcy wsi dbali z kosami. Tak czy inaczej rodzą się kolejne problemy, bo ktoś mówi, że ze swojej kieszeni musiał paliwo kupić, popsuta się kosiarka i wiele innych rzeczy. Chodzi

o usystematyzowanie pewnych spraw związanych z utrzymaniem czystości. Szukamy mechanizmu i tak ten rok będzie trochę tańszy, ponieważ chcemy w pierwszym etapie, jestem po rozmowach z p. dyrektorem PUP, wykorzystać te preferencje i delegacje, które dają środki PUP na zatrudnienie. Od 1 stycznia nie ma robót publicznych a od 1 stycznia mechanizm tej formy usług jest uruchomiony w związku z czym zatrudnimy na czas określony potem zwolnimy i potem zatrudnimy na robotach publicznych tych ludzi, żeby pomniejszyć wydatki z tego budżetu. Myślę, że to jest zasadne i właściwe do realizacji. Poza tym, Szanowny Panie Radny, gdyby dodatkowo dopisać czy zlecić kierownikowi ZGK obsługę czystości wsi to tak czy inaczej te wydatki w postaci zakupionych 2 samochodów i inne urządzenia i sprzęt będzie potrzebny, to wszystko idzie z naszego budżetu. To nie jest tak, że z budżetu gospodarki komunalnej p. Kierownik asygnuje środki na utrzymanie czystości. Każda złotówka, każda rzecz, która jest robiona na terenie miasta i wsi w zakresie porządku i czystości jest na nasze zlecenie i my za to płacimy. Tak to po prostu wygląda. Rozumiem, że ma Pan prawo mieć spojrzenie inne. My nie robimy żeby komuś stworzyć dobrą posadkę, tylko robimy po to, żeby ludzie mieli zatrudnienie, bo to nie jest bez znaczenia. W następstwie czasowym Ci ludzie będą pracowali na stałe. Jest to gwarancja właściwego wykonania tych usług, stabilności tej struktury organizacyjnej, że każdy będzie się poczuwał. P. Kierownik Narloch stwierdzi, jak to jest jeżeli ktoś pracuje na 2, 3 miesiące, pół roku, on chce tylko przetrwać, wypracować zasiłek dla bezrobotnych i stąd odejść. Jego nie wiąże ZGK, bo on jest czasowo. To ma być zupełnie inna formuła, która da gwarancję stabilności, dobrej pracy, a jeżeli się Ci ludzie nie sprawdzą to będziemy wymieniali, bo tu nie chodzi o ochronkę dla ludzi, etat dla kierownika tego referatu. Poza tym Szanowni Państwo w tamtym roku, czy 2 lata temu podjęliście uchwałę intencyjną dotyczącą przekształcenia Zakładu, wtedy jeszcze Zakładu Robót Publicznych, dzisiaj Zakładu Gospodarki Komunalnej w spółkę. Ten proces w najbliższych latach, póki co nie ma takiej potrzeby, bo nie ma nacisku ze strony przepisów prawa, ale też w najbliższych latach przystąpimy do tego żeby dać delegację trochę inną dla ZGK, żeby miał swoją zdolność prawną do korzystania z pożyczek, kredytów, z wykonywania usług w szerszym zakresie. To jest jeden temat, który jest bardzo ważny, dlatego te działania realizujemy. Myślę, że nie ma obaw, nie ma się co bać, tu nie jest nic ukryte, kombinowane. My naprawdę nie chcemy wydatkować niezasadnie, bo potrzeb jest bardzo wiele i mamy tego świadomość. Z jednej strony Pani radna Kloskowska mówi, że tworzymy 2 grupy, gminę A i B, że nie dbamy o miasto i wieś, a Pan z drugiej strony mówi, że tylko miście, a wieś przy tym układzie, gdyby posłuchać Pana i zweryfikować, że wieś pozostawiamy sobie i nie wiadomo kto ma się tym zająć. Możemy tutaj wiele mówić. Nie chciałbym tutaj roztrząsać. Jestem przygotowany, mam wypisanych wiele argumentów na to, zresztą Pan je zna. Poza tym chcę powiedzieć, że myśmy się do tego procesu przygotowywali i to nie jest zaskoczenie przez Państwa na dzisiejszej sesji. Wcześniej były podejmowane uchwały co do finansowania i przygotowania. Informowałem dość szeroko, jak to ma wyglądać i to nie jest tak, że my Państwa zaskakujemy i chcemy wydatkować w sposób niezasadny pieniądze. O tym Państwo wiedzieliście, bo też takie zarzuty są, że mu tu chcemy coś ukryć, kombinować. Nie mamy takiego zamiaru. Jesteśmy za bardzo odpowiedzialni skromny budżet chcemy przeznaczyć na inne cele i tak do tego podchodzimy.

**Radny Arkadiusz Lange:** Panie Burmistrzu, panie Przewodniczący, ja tylko 2 słowa jeśli można, bo wiele tutaj padło kwestii, zarzutów w stosunku do mojej osoby czy propozycji nawet konkretnych. Daleki jestem, nie czuję się zobowiązany, ani nie mam odpowiedniego doświadczenia, do tego, żeby tak poważną instytucją zarządzać i daleki jestem od tego. Panie Burmistrzu, ja tylko 2 kwestie. Po pierwsze sam Pan powiedział, że 5 ludzi nie jest w stanie obsłużyć miasta i wsi. Doskonale sobie z tego zdaje sprawę i wiem, że w ramach tych prac które będą wykonywane w ramach tych 5 osób pewnie jeszcze będzie wiele osób, które będą świadczyły tę pracę w ramach innych instrumentów, czy przez urząd pracy, czy przez inne instytucje, które będą takie programy na 2010r. realizowały. Tak samo te osoby znalazły by się w ZGK, to nie jest tak, że gdybyśmy te zadania zostawili w ZGK one nagle by nie zaistniały w tym 2010r. To jest jedna kwestia. Druga sprawa, poruszył Pan kwestię, że kieruję swoje wysiłki w kierunku miasta, wieś jest odsunięta. Nie do końca się z Panem zgodzę. Po to zwiększamy budżet ZGK do tych 160.000 czy 170.000 zł, żeby spokojnie ZGK mógł ekipę przeznaczoną do utrzymania czystości na terenie wsi utworzyć i żeby ona mogła funkcjonować. Nie widzę tutaj podstaw do stwierdzeń, że wieś jest zaniedbana, czy że nie będzie utrzymywana czystość na jej terenie. Ostatnia kwestia związana z tym, że wszystkie środki na utrzymanie miasta pochodziły z budżetu gminy. No tak nie do końca., bo jeżeli przypomnimy sobie dyskusję bodajże w kwietniu czy maju na temat podwyższenia stawek wody, to kierownik ZGK musiał wyłożyć z wypracowanych z wypracowanych przez siebie pieniędzy 30.000 zł czy 40.000 zł , na to żeby te zadania związane z utrzymaniem czystości na terenie miasta i wsi wykonać. To nie jest tak, że te wszystkie środki pochodziły z budżetu, czy że kierownik zmieścił się w dotacji. Jednym argumentem powodującym podwyższenie stawek wody, było to, że brakowało pieniędzy na utrzymanie czystości. Taki był argument kierownika ZGK. Tak to było tutaj przedstawione, że zabrakło tych pieniędzy i skądś trzeba było je wziąć.

**Burmistrz Miasta i Gminy Mroczka – Wiesław Gozdek:** Panie radny na dzisiaj nie jestem przygotowany, żeby dzisiaj szczegółowo, bo nie sądziłem, że ten temat dzisiaj zostanie wywołany. Myślę, że nie czas i miejsce na to na tej sesji w szczegółach. Na początku stycznia przygotowujemy symulację, ile pieniędzy w roku 2009r. było w różnej formie, montaż koszy, znaków, koszenie, tudzież inne roboty publiczne, roboty interwencyjne, rady sołeckie, środki, które były przeznaczane na sprzątanie wsi i zbilansujemy jakie pieniądze poszły i jakie środki pójdą teraz rzeczywiste. Żeby była jasność, bo nie ma sensu się przypierać. No wie Pan można też poszukać taką alternatywę. Nie bawić się w tworzenie referatu, bo dla mnie byłby to naprawdę komfort daleko idący. Tworzenie referatu, zlecać do ZGK, po prostu zrobić przetarg, firma staje i sprząta, i płacimy 400.000 czy 500.000 zł za sprzątanie. Byłby komfort, byśmy tylko chodzili, wskazywali palcem tu jest źle, tam jest źle. My po prostu szukamy optymalnego rozwiązania i proszę nam wierzyć to nie jest sztuczne tworzenie czegokolwiek. Staramy się przede wszystkim, żeby była wydolność tego wszystkiego w ramach stabilności struktur organizacyjnych. Nie jestem zwolennikiem nadbudowy, ale jak popatrzymy w naszą rzeczywistość mrotecką, my inaczej stoimy, jak wiele innych większych gmin, typu Nakło, Więcbork. My musimy szukać niekonwencjonalnych metod, które są stereotypowe dla minionego systemu. Mówimy jeziora, dlaczego nie ma zainteresowania, dlaczego nie ma zainteresowania

przedsiębiorców, dlaczego nie ma zainteresowania gastronomią, która jakby zaczyna spadać powrotem na nasze barki, żeby ta nasza infrastruktura potrzebna do życia, funkcjonowania naszych mieszkańców właśnie była tutaj, zabezpieczona przez inne podmioty, nie koniecznie samorząd. A tak się nie dzieje, czyli jest to model zastępczy. Daj Boże, żeby w najbliższych latach udało się to zadanie zweryfikować i funkcjonować o inne realia, takie jakie przystało w systemie kapitalistycznym, bo w takim systemie jesteśmy. Niestety nie ten czas nie to miejsce, jesteśmy za biedni, czyli nasze wysiłki idą w kierunku weryfikacji, ciągłej analizy. To nie jest tak, że my usiedliśmy z p. Skarbnik, z p. Zastępcą, dobra słuchajcie tworzymy sobie referacik, bo nam tak wygodnie. Mamy już problemy lokalowe, bo popatrzcie jest rozrost administracji, wcale nie jesteśmy zwolennikiem tej rzeczy, ale taka jest konieczność i potrzeba. Ktoś to musi robić. To jest problem, odnośnie to co Pan tyka sprzątnia, to jest 1/3 tego co ten referat ma robić. Proszę Pana, jak Pan zobaczy cała sfera gospodarki komunalnej nie jest uporządkowana, nie ma właściwej polityki, ani budownictwa socjalnego ani budownictwa komunalnego. Jest to częściowo przypisane do referatu takiego i takiego i dlatego jest jak jest. Co wtorek borykam się z interesantami, którzy przychodzą po mieszkania, bezrobocie itd. My patrzymy w tym sensie, więc to będą dodatkowe zadania, które jeszcze w późniejszym czasie rozważymy i przypiszemy. Jest to początek czegoś, nie „góry lodowej” jak Pan to nazwał, jest to początek czegoś, co po prostu będziemy modyfikowali, ale mam głębokie przekonanie, bo to sprawdzono w innych gminach. Myśmy patrzyli jak to jest w Szubinie i to dobrze funkcjonuje. W nieco innych układach jest w Bydgoszczy, bo to są przedsiębiorstwa do tego powołane, też jako zakłady budżetowe czy jednostki organizacyjne, zieleń, która w sposób właściwy, ale tam idą ogromne pieniądze. My musimy szukać takich możliwości, które nie będą generowały nam takich wydatków. Przedstawimy taka informację, myślę, że tym Pana przekonamy i zmieni Pan zdanie to, które w tej chwili prezentuje.

**Skarbnik Miasta i Gminy Mrocza – Bożena Brzezińska:** Panie Przewodniczący, Szanowny Radny. Wspomniał Pan, że ZGK dokłada ze swoich środków ok. 30.000, 40.000 zł, może więcej. Nie wiem skąd Pan ma takie dane, śmiem zakwestionować, w związku z tym gdyby ZGK obliczył netto wynagrodzenia pracowników przy udziale użyteczności publicznej, przy udziale pracowników publicznych, myślę to co UMiG dopłaca ZGK nie dokłada więcej niż to co otrzymał.

**Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza – Wiesław Gozdek:** Pan Przewodniczący Gminnej Rady Sportu mówi o małych pieniądzach, które dajemy na sport. Ja bym tutaj mimo wszystko próbował przekonać Państwa, ja nie byłem na tym posiedzeniu, ale mnie się osobiście wydaje Szanowni Państwo, o co chodzi w tej naszej rzeczywistości, przecież my w ostatnich latach jako ta biedna gmina ogromne pieniądze włożyliśmy w sport. To nie ważne czy one są z naszego budżetu, czy pozyskane z zewnątrz i ciągle jest pełne niezadowolenie GRS. Przecież płyta została zrobiona, Ośrodek Przygotowań, zagospodarowany teren, brama, ogrodzona część boiska sportowego, co też jest wielkim problemem dla nas, bo mamy sprawę sadową, na wiele działań, które też mają swoje przełożenie w środkach promocyjnych, na organizowanie sportu masowego, m. in. tam gdzie organizacje składały się zabezpieczone środki. 150.000 w budżecie przyszłego roku są środki przewidziane na rekreację, wypoczynek. Oczywiście, że wiele przed nami. Proszę to porównać z innymi gminami wokół nas,

ile pieniędzy idzie na sport, na utrzymanie sportu. A mam informacje, bo mam znajomych, którzy mieszkają w sąsiednich gminach i mówią niestety, jeśli my ze swojej kieszeni nie damy na zakupienie piłki, na zapłacenie za salę gimnastyczną, chociaż u nas ten mechanizm też jest. To jest odrębny temat. Jestem za tym, żeby to było nieodpłatne, a inaczej się to dzieje. To jest wyciągnięcie ręki dla masowego sportu, aby każdy obywatel tej gminy, bez względu na wiek, mógł pójść robie. Niestety wszystkiego nie pokryjemy, mamy tę świadomość, że można by więcej, tylko coś kosztem czegoś. Nie robimy tego robimy coś inne, ale proszę nie mówić, że my mało pieniędzy dajemy na sport. Przejdę teraz do Pani Radnej Kloskowskiej, oczywiście, że prawo ma wiedzieć każdy mieszkaniec gdzie jest nasza złotówka, tylko pytanie czy on jeszcze wie, pomimo, że wiele informacji szczegółowych jest na BIP-ie, jest na naszych stronach, naszych zakładkach, gdzie informujemy o wszystkim, każdy ruch Burmistrza, Zastępcy, wszystko to co się dzieje, robimy, flesze, piszemy, pokazujemy, interpretujemy. Na sesjach jesteśmy, aż za dużo mówię, bo niektórzy mówią, nie mów tyle, ucinaj, po co wywołujesz tematy, nie, ja nie mówię po to żeby wywołać tematy, ja mówię po to żebyście Państwo, media przekazali tę informację dla naszych mieszkańców, chociaż ona jest różnie odbierana. WPI, Pani podała jedną stronę Pani Radna, a proszę przeanalizować, ten WPI leży zakolorowany flamastrami, wszystkie zadania, które są i nie są codziennie u mnie na biurku. Proszę zauważyć ile zadań, które są przewidziane na lata 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015 już jest robione. To przecież za zgodą Wysokiej Rady, my podejmujemy i zmieniamy WPI. Jest zawsze przygotowany przez referat i p. Kierownika Referatu Inwestycji każda zmiana stanowiąca załącznik do projektów uchwał, które przygotowujemy w zakresie przemieszczenia i WPI zmiany. Trzeba było wtedy zająć stanowisko i wywalczyć. Ja też mieszkam na wsi i też mnie to boli, jako Gozdka, nie jako burmistrza, że w tą wieś jest tak mało, aczkolwiek na zebraniach wiejskich, przy okazjach spotkań, sesji, jakoś ci ludzie, którzy reprezentują środowisko wiejskie akceptują łącznie z sołtysami. Nie chce wprowadzać konfliktu, proszę tak tego nie traktować, bo istotnie na miasto idzie dużo pieniędzy, tu się zgadzam z Panią. Proszę też zauważyć jakie jest parcie publiczne w stosunku do radnych, do Burmistrza, do innych struktur organizacyjnych mieszkańców miasta, że 5 m nie ma podjazdu i już jest afera w gazetach, już się rozpisują na stronach internetowych i przy każdej innej okazji, czyli się walczy. Nie chciałbym byśmy walczyli, chciałbym, żeby to było systemem dla nas wszystkich, że przychodzi kolej na taka czy inną miejscowość. Myślę, że Pani podała tu przykłady tylko nie licznych miejscowości z obrębu Pani kandydowania, ale jeżeli przeskoczmy na inne terytorium naszej gminy, to w Wyrzy nie zostało zrobione nic, w Ostrowie nic i w wielu innych miejscowościach nic. Proszę Państwa ja ubolewam z tego powodu, że dzisiaj jak jadę do pracy i w tak pięknej miejscowości jak chociażby Krukówko brakuje wiat i dzieci stojące, które są dowożone do szkoły podstawowej, teraz jest aura jaka jest, marzną, śnieg z deszczem na nie pada, bo to nie jest tak, że się przychodzi i autobus jedzie. Ubolewam z tego powodu. Jest wiele niedociągnięć, braków, wszystko robimy w kierunku żeby je zadośćuczynić, ale niestety pieniędzy jest ile jest. To kłómy się na etapie WPI, przejrzyjmy, zweryfikujmy. Cieszę się, że Pan Sołtys Wielka wczoraj przy spotkaniu opłatkowym trochę przyznał mi racji, bo mówi: bo wie Pan, ale to Wielka jednak, mimo że ciągle upominam się o to Wielka, nie najgorzej stoi w stosunku do innych

miejsowości w gminie, bo ma utwardzoną drogę, co prawda powiatową, ale ją ma, bo ma świetlicę, ma remizę nie najgorszą, ma boisko, plac zabaw, kawał chodnika. Pewnie, że jeszcze trzeba wiele, ale ma. To jest trudny temat dla mnie, to są noce nieprzespane, to jest wiele ważkich decyzji, kłótni, sprzeczek, dochodzenia do jakiegoś wybrania tych elementów, które są istotne i ważne na ten moment. One są wszystkie ważne. Mówimy o zajęciach poza lekcyjnych, placach zabaw, o innych rzeczach, które musimy robić. Przede wszystkim nikt nie wiedział kilka lat temu, że w zadaniach kluczowych znajdzie się obwodnica miasta Mroczy, która wyciągnie która wyciągnie nam z budżetu, oby jak najmniej, to okaże się dopiero po przetargu. Mam taką cichą nadzieję, że ta kwota, która jest w ramach kosztorysu inwestorskiego zostanie pomniejszona w wyniku przetargu i firmy zrobią to za taniej. Otworzy się nam nowa furтка, więc ten projekt budżetu, który dzisiaj za moment przyjmiecie jest to jakieś preludium do tego, bo być może, że pojawi się szansa pozyskiwania pieniędzy i realizacji dodatkowych zadań. Wtedy dyskutujemy. Niech Pani nie sądzi, że Pani pomysły co do takiej drogi, do takiego przystanku będą idealne. One będą oceniane w sposób różny przez różnych, przez inną grupę zawodową, społeczną w naszym środowisku. To niestety jest trudne dla Pani, dla mnie jako burmistrza, dla całej rady, dla samorządu, instytucji, dyrektorów, kierowników, bo gdzie byśmy nie spojrzeli w jakąkolwiek działkę, mówię to z całą odpowiedzialnością, nie mamy uporządkowanego od A do Z wszystkiego w oświacie, kulturze, sporcie, gospodarce komunalnej, cokolwiek byśmy nie powiedzieli: wiaty, inwestycjach, kanalizacji, wodociągu. Gmina jest 98,9% zwodociągowana. 10.000.000 zł potrzebujemy na modernizację całego systemu. Od 1974r. na ujęciu w Mroczy nie zrobiono nic, ale lepiej wie o tym p. Kierownik Narloch, no to trzeba teraz włożyć 2.500.000 zł, a nie 100.000 zł czy 200.000 zł, które można by było wyłożyć 10-15 lat temu i dało by to szansę lepszej, tańszej eksploatacji. To możemy pomnażać, ten budynek był 30 lat remontowany, MGOKiR 30 lat remontowany, na ośrodek nie remontowany w ogóle, dopiero poprzez umowę, którą z p. Osamą Berghleh zawarliśmy, szkoły nie remontowaliśmy. Nie będę wymieniał, Państwo wiecie cośmy zrobili. Mam głębokie przekonanie i ogromną satysfakcję, że zrobiliśmy bardzo dużo. Bardzo dużo zrobiliśmy jako biedny samorząd, przepraszam za to trywialne słowo, popegeerowski, który generowane ma wysokie bezrobocie, które też nas kosztuje w różnych formach, które ma zdegradowany majątek popegeerowski. Wczoraj też na Związku Inwalidów powiedziałem, bo gdzie się nie pojawię to mówią p. Burmistrz, ale my nie mamy biura, my nie mamy się gdzie spotkać, jestem na gołębiarzach mówią o biurze, jestem na inwalidach mówią o biurze, jestem na harcerzach mówią o harcówce i wiele, wiele innych rzeczy. Nie mamy pomysłu, proszę zobaczyć nasz skromny majątek samorządu, my nie mamy gruntów na terenie miasta żeby się rozwijać, kończą się działki w tym roku. Będziemy kupowali, bo Agencja nam nie przekaże, bo to jest komercja, na takie cele nie dostaniemy. Mamy parę budynków, to jest ten urząd, budynki na Łąkowej, budynki szkoły, MGOKiR i ośrodek zdrowia. To jest cały nasz zasób, którym dysponujemy. W innym układzie jest Nakło, gdzie jest powiat, które ma zupełnie inną infrastrukturę, gdzie mogą taniej robić, przemieszczać coś tworzyć. Takie są nasze problemy. Proszę dogłębnie przeanalizować to wszystko i naprawdę wtedy być może zmienimy swoje myślenie i będziemy troszeczkę inaczej na to

wszystko patrzyli. Jest to wszystko bardzo trudne i złożone, postaramy się poszukać właściwego, optymalnego rozwiązania, chociaż nie znajdziemy takiego.

**Radny Marcin Klebs:** Panie Burmistrzu, ja tylko w obronie GRS, ponieważ jestem tutaj jej przedstawicielem i odczytałem tylko uchwałę opiniującą do której nie wszyscy musimy się przychylić. Jeżeli gremium ludzi spotyka się, związanych ze sportem i widzi pewne uwagi to myślę, że warto by było się zastanowić, nie mówię, żeby się z nimi od razu zgadzać, ale gdzieś może problem jest na przyszłe lata i wystarczy się zastanowić. Druga rzecz, nigdy nie mówiłem, że my jako gmina wydajemy mało pieniędzy na sport, bo my wydajemy dużo, a nawet bardzo dużo. To było powiedziane, tylko uważam, że może w niektórych przypadkach te proporcje są delikatnie zachwiane, aczkolwiek myślę, dlatego zwróciłem uwagę, że w przyszłości, bo zmienia się struktura organizacyjna cała sportu, to zostanie zbilansowane i przyniesie oczekiwane efekty.

**Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy – Romuald Rosiński:** Przystępujemy do głosowania wniosku radnego. A. Lange. Żeby wniosek był lepiej zrozumiany pozwolę sobie tylko konkret tego wniosku przeczytać bez aparatu prawnego: Wnioskuje o przesunięcie środków w wysokości 180.970 zł z działu 900, rozdziału 90095 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska, zgodnie z klasyfikacją budżetową na następujące zadania:

1. kwotę 110.000 zł do działu 900, rozdział 90003 – oczyszczanie miast i wsi z przeznaczeniem na zwiększenie środków związanych z utrzymaniem czystości na terenie miasta i wsi w ramach umowy z Zakładem Gospodarki Komunalnej,
2. pozostałą kwotę 70.970 zł proponuję przesunąć do działu 600 Transport i łączność, aby zabezpieczyć środki na inwestycję związaną z utwardzeniem ulicy Koziej w Mroczy.

Głosowanie wniosku zgłoszonego przez radnego Arkadiusza Lange :

**6 głosów za,  
8 głosów przeciw,  
1 głos wstrzymujący**

Wniosek nie został przyjęty.

**Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy – Romuald Rosiński:** Na wniosek Klubu Radnych PO ogłaszam przerwę.

PRZERWA 12.40 – 13.00

**Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy – Romuald Rosiński:** Wznawiam obrady po przerwie. Przystępujemy do głosowania uchwały budżetowej.

Głosowanie: **10 głosów za,  
0 głosów sprzeciwu  
5 głosów wstrzymujących**

Uchwała Nr XLII/124/09 została przyjęta 10 głosami przy 5 głosach sprzeciwu i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Radny Arkadiusz Lange:** Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Czuję się w obowiązku 2 słowa powiedzieć w związku z zajęтым stanowiskiem w sprawie uchwały budżetowej, bo przed chwilą gorąca dyskusja, a teraz radny jest za. Wyszedłem z założenia, że radni uchwalając budżet planują pewne wydatki, zadłużenie i dokonują pewnego wyboru zadań, które mają być realizowane. Z żalem odnotowałem odrzucenie wniosku o przesunięcie środków, ale trzeba z całym szacunkiem oddać, że jest to niewielki wycinek tego budżetu, który tak naprawdę nie zmieniłby ani zakresu realizowanych zadań, ani tych podstawowych założeń, z którymi ja się zgadzam. Zdajemy sobie sprawę z tego, że jest to kolejny rok wielce ambitnych planów inwestycyjnych związanych z poprawą infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, czy budowa obwodnicy, która tak naprawdę zdeterminuje nam wszelkie działania budżetowe na najbliższe lata. To nie będzie kwestia tylko roku 2010, ale myślę, że kolejna rada będzie musiała podporządkowywać sobie budżety pod tą inwestycję przez następne 3, 4 czy nawet 5 lat. Mając na uwadze prognozy spłaty długu to pewnie będzie jeszcze dłużej. Mając w pamięci odrzucenie tego wniosku, z żalem to odnotowałem, natomiast co do całości budżetu, mówię, jako że zgadzam się z tymi podstawowymi zadaniami inwestycyjnymi, które stoją przed nami, uważałem za stosowne żeby ten budżet przyjąć w takiej formie w jakiej został on przedstawiony przez Burmistrza. Nie bez uwag, oczywiście, ale nie są one aż na tyle istotne czy daleko idące żeby burzyły cały plan budżetu na 2010r.

**Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy – Romuald Rosiński:** Panie Radny, troska o swoje własne zdanie i opinie to jest prawo i obowiązek radnego.

**3) wyrażenia opinii do projektu planu ochrony dla rezerwatu przyrody „Jezioro Wieleckie”**

*Brak dyskusji nad uchwałą.*

Głosowanie: **14 głosów za,**  
**1 głosów sprzeciwu**  
**0 głosów wstrzymujących**

Uchwała Nr **XLII/125/09** została przyjęta 14 głosami przy 1 głosie sprzeciwu i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**4) przyjęcia planu pracy Rady Miejskiej w Mroczy na 2010r.**

*Brak dyskusji nad uchwałą.*

Głosowanie uchwały : **15 głosów za,**  
**0 głosów przeciw**  
**0 głosów wstrzymujących**

Uchwała Nr **XLII/126/09** została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**5) przystąpienia do realizacji projektów konkursowych, nie wymagających wkładu własnego, w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Europejskiego Funduszu Społecznego**

*Brak dyskusji nad uchwałą.*

Głosowanie: **15 głosów za,**  
**0 głosów sprzeciwu**  
**0 głosów wstrzymujących**

Uchwała Nr **XLII/127/09** została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Ad. 6/**

### **Odpowiedzi na interpelacje i wnioski**

*Odpowiedzi na interpelacje zadane w punkcie 4 porządku obrad udzielił Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza – Wiesław Gozdek*

*Odpowiedź radnej Iwonie Urbańskiej - Kloskowskiej:* Pani pytała o drogę do Witosławia. My to zgłosimy, bo to nie jest nasza droga, to jest droga powiatowa. Zwyczajem jest od ostatnich lat, że wojewódzkie drogi też nie są posypywane na całej ciągłości tylko na skrzyżowaniach, na przejazdach, na terenach wiejskich i tam gdzie rzeczywiście jest zwiększone zagrożenie. Z doświadczenia kierowcy wiem jak to jest, kawałek drogi jest czarny, a potem kawałek jest oblodzony i to z nawyku można łatwiej stworzyć kolizję i wpaść w nieprzewidziane okoliczności, które być może są większym niebezpieczeństwem. Wcześniej dyskutowaliśmy, że na Zachodzie to tak jest, że tych dróg się praktycznie nie posypuje. Tam jest biała droga zimą, śnieg jest ubity, ale każdy kierowca jedzie rozważnie, przystosowuje swoją prędkość do warunków atmosferycznych i pewnie musimy się tego uczyć. Ponadto każde posypywanie związkami soli i innymi jest degradacją tej nawierzchni. Co roku wiosną musimy kilometry dziur i też nas flekowanie tych dziur ok. 30.000 zł kosztuje. Trudno mi powiedzieć czy lepiej posypywać, czy nie. My na swoich drogach posypujemy w mieście. Wystąpimy z wnioskiem do Powiatowego Zarządu Dróg.

Sprawa obiadów. Oczywiście, że tak tylko, że w oparciu o inną cenę. Nie będzie tam dofinansowania i dotacji. Ta stołówka, którą tworzymy w nowej formacji ma też przynosić zarobek, ona ma generować dochody do naszego budżetu. Jeżeli będą osoby zainteresowane p. Dyrektor MGOKiR przedstawi kalkulację takiego posiłku. Osoby w szkołach, nauczyciele, rodzice dla swoich dzieci, które nie mają kwalifikacji w świetle ustawy o pomocy społecznej, mogą korzystać. Nie widzę żadnego problemu.

*Odpowiedź Sołtysowi Sołectwa Kaźmierzewo – Kazimierzowi Musiałowi:* Sprawa wycinania krzewów. Myślę, że to nie wycinanie a wyrywanie, porządkowanie dało by efekt lepszy, bo nie byłoby odrostów. Co z tego, że to wytniemy jak za parę miesięcy są odrosty i na nowo te zakrzaczenia powstają. Mam głębokie przekonanie, zobaczymy jak czas pokaże, bo to jest kwestia i problem dość poważny, to nie tylko w Kaźmierzewie, ale i w innych rejonach naszej gminy, a jest tych dróg 160. W zasadzie nie ma drogi, gdzie ten krzew, różnego typu samorosty nie powstały. Jechaliśmy do Brukseli, zwróciłem uwagę mojemu Zastępcy, jak w Holandii piękna droga, że stoją drzewa, tylko ładnie obrobione koronki. Pięknie to z daleka wygląda. Ma to swoje plusy i minusy, bo znowu myśliwi mówią, że lepiej jakby te krzaki były, bo tam się tworzy życie przyrodnicze. Każdy będzie miał swoją rację. Na pewno ze względów estetycznych, bezpieczeństwa trzeba to uporządkować i dać temu wyraz, że

to jest droga, a nie lasy. Myślę, że ta ekipa, którą stworzymy, jeśli znajdą na to czas i środki to będziemy to też sukcesywnie porządkowali.

Sprawa drogi. Przygotowałem sobie symulację i te inwestycje z Wieloletniego Planu Inwestycyjnego, aczkolwiek przyznam się szczerze, że nie wszystkie zadania są w tym planie uwzględnione, które zostało przyjęte uchwałą Rady Miejskiej, to myślę, że takim priorytetowym zadaniem, nie skłócając miasta i ulic powinniśmy przejść na wieś. Moim ambitnym celem jest aby przygotować się proceduralnie do tego, dokumentacyjnie abyśmy w najbliższych latach mogli wykorzystać te możliwości w ramach konkursów rozpisanych ze środków unijnych na drogi. Na początku przyszłego roku takie konkursy przez Zarząd Województwa zostaną rozpisane, ale wszystko to będzie możliwe po rozstrzygniętym przetargu na obwodnicę. Jeżeli ta kwota zejdzie z kosztorysu inwestorskiego do niższej pojawi się jakaś nowa okoliczność i wtedy możemy rozmawiać. Wasza droga jest przygotowana, bo jest dokumentacja, pozwolenie na tą drogę, także możemy jeżeli nie w całości to etapami. Myślę też o drogach innych do Modrakowa, do Ostrowa, do Drażonka, do Rajgrodu. To by były takie podstawowe, żeby do skupisk wiejskich były drogi utwardzone, a nie polne. To są priorytety i będziemy o tym myśleli. Póki co ma projekt budowy drogi łączącej Wyrze z Kaźmierzem z drogą powiatową ma swoje przełożenie w WPI, no niestety w budżecie tego roku nie, ale myślimy o tym. Jesteśmy zatroskani, aby ten temat uporządkować, bo wiem, że tak jak ulice w mieście, tak bardzo newralgicznym i wywołującym emocje na wsiach są właśnie te drogi. Mam nadzieję, że w każdej miejscowości będzie tak by wszyscy mieszkańcy stąpali po twardym podłożu. Jest taka potrzeba i to w najbliższych latach będziemy robili. Na ile się to uda zobaczymy. Już 2010r., jeszcze 4 lata zostały do edycji tych środków, żeby maksymalnie wykorzystać. Myślę, że wszyscy się przekonamy, że tak jak znaleźliśmy mechanizm w układzie wieloletnim budowy ulic czy przebudowy, modernizacji w mieście tak znajdziemy mechanizm, który da nam gwarancję bezpieczeństwa finansowego, bo jak widzicie 25% zadłużenia, moglibyśmy mieć 60%, nie chciałbym tego, ale to pozwoliłoby te 6-7 km dróg, które rozwiązałyby problem, o którym mówię, tych dróg utwardzonych do pozostałych. Te rekultywacje, które robimy to jest półśrodek, my mamy tego świadomość, za rok, za pół roku to się wybija, ale zawsze jest już lepiej jak droga gruntowa.

**Sołtys Sołectwa Kaźmierzewo – Kazimierz Musiał:** Odnośnie wycinki drzew przy szosie.

**Burmistrz Miasta i Gminy Mroczka – Wiesław Gozdek:** Jeżeli to są przy drogach powiatowych to wystąpimy. Musiałby Pan z p. Łukaszczykiem bliżej określić, bo między miedzami to my nie mamy z tym nic. To już rolnicy sami muszą to sobie zadbać i to sobie wyciąć. Chyba że jest to na pograniczu pasa drogi powiatowej czy gminnej i gruntami rolnymi to wtedy wystąpimy do właściwych zarządców.

**Sołtys Sołectwa Kaźmierzewo – Kazimierz Musiał:** Drzewa rosną przy polu i jak rolnicy mają problemy w czasie prac polowych.

**Ad. 7/**

**Wolne głosy i wnioski oraz oświadczenia**

**Sołtys Sołectwa Wyrza – Henryk Kwissa:** Przysłuchując się dyskusji nad budżetem. Chodzi mi o ulicę Kozią. Dlaczego nie ulica w Drażonku albo w innej miejscowości.

Najpierw będzie ulica Kozia, potem Czereśniowa, a wioski kiedy? Obawiam się, że przez obwodnicę, chociaż nie mam nic do obwodnicy, nie będzie inwestycji drogowych.

**Sołtys Sołectwa Kaźmierzewo – Kazimierz Musiał:** Kiedyś na wsi robiło się wszystko w czynię. Teraz gdy chcę zorganizować pracę, jest problem. Wydaje mi się słuszne, że powstaje taki referat

**Ad. 8/**

**Zakończenie obrad sesji.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy - Romuald Rosiński:** Następną sesja odbędzie się 30 grudnia o godz. 11.00, wspólne posiedzenie komisji o 9.30. Zamykam XLII Sesję Rady Miejskiej w Mroczy.

*Przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy złożył wszystkim życzenia świąteczne.*

*Na tym zakończyły się obrady XLII Sesji Rady Miejskiej w Mroczy.*

**Protokołowała**

**Dorota Kozłowska-Janiak**

**Przewodniczący obrad**

*Romuald Rosiński*

**Romuald Rosiński**